# 29 lipca: Święty Olaf II, król i męczennik

**Tekst Ewangelii (*Mt* 20,20-28):** Wtedy podeszła do Niego matka synów Zebedeusza ze swoimi synami i oddając Mu pokłon, o coś Go prosiła. On ją zapytał: „Czego pragniesz?” Rzekła Mu: „Powiedz, żeby ci dwaj moi synowie zasiedli w Twoim królestwie jeden po prawej, a drugi po lewej Twej stronie”. Odpowiadając Jezus rzekł: „Nie wiecie, o co prosicie. Czy możecie pić kielich, który Ja mam pić?” Odpowiedzieli Mu: „Możemy”. On rzekł do nich: „Kielich mój pić będziecie. Nie do Mnie jednak należy dać miejsce po mojej stronie prawej i lewej, ale [dostanie się ono] tym, dla których mój Ojciec je przygotował”.

Gdy dziesięciu [pozostałych] to usłyszało, oburzyli się na tych dwóch braci. A Jezus przywołał ich do siebie i rzekł: „Wiecie, że władcy narodów uciskają je, a wielcy dają im odczuć swą władzę. Nie tak będzie u was. Lecz kto by między wami chciał stać się wielkim, niech będzie waszym sługą. A kto by chciał być pierwszym między wami, niech będzie niewolnikiem waszym, na wzór Syna Człowieczego, który nie przyszedł, aby Mu służono, lecz aby służyć i dać swoje życie na okup za wielu”.

***„A kto by chcia? by? pierwszym mi?dzy wami, niech b?dzie niewolnikiem waszym"***

Rev. D. Antoni CAROL i Hostench
*(Sant Cugat del Vallès, Barcelona, Hiszpania)*

Dziś Ewangelia burzy nasze ludzkie kategorie władzy. Jezus mówi jednoznacznie: „Kto by między wami chciał stać się wielkim, niech będzie waszym sługą” (Mt 20,26). W czasach Olafa II — podobnie jak przed nim, po nim i także dzisiaj — te słowa Chrystusa zderzały się z mentalnością wielu rządzących.

Olaf (995-1030) nie był władcą doskonałym, ale jego nawrócenie (w 1015 r.) radykalnie przemieniło sposób, w jaki sprawował władzę. Historia pamięta go jako tego, który zjednoczył Norwegię, ale jego prawdziwa wielkość polegała na podporządkowaniu korony panowaniu Chrystusa. Zamiast wykorzystywać władzę do absolutnej dominacji, wprowadził słynny „Kodeks Praw Chrześcijańskich” na zgromadzeniu w Moster (ok. 1024). Po raz pierwszy w jego kraju prawa — inspirowane „prawem chrześcijańskim” — stanęły w obronie najsłabszych, zniosły niewolę jeńców oraz chroniły kobiety i dzieci. Olaf II „Święty” zrozumiał, że sprawiedliwe stanowienie prawa jest konkretnym sposobem obmywania nóg swojemu ludowi.

Jego autorytet nie wyrastał z tyranii, lecz ze służby zakorzenionej w Ewangelii. Król stał się sługą. Ta wizja władzy jako troski — przede wszystkim o najbardziej pokrzywdzonych — a nie jako ucisku, także dziś stawia

nam pytania. Jak przypomniał nam papież Leon XIV, „każda władza służy komunii i misji, a każdy autorytet służy Ludowi Bożemu”. Święty Olaf odkrył to cierpiące oblicze Chrystusa w obszarach niesprawiedliwości swojego królestwa i postanowił przemienić struktury społeczne, aby je uzdrowić.

Jak bardzo nasz świat potrzebuje iść śladami naszego Pana, Jezusa Chrystusa, Króla wszechświata, który „nie przyszedł, aby Mu służono, lecz aby służyć i dać swoje życie jako okup za wielu” (Mt 20,28). Oby święto tego świętego króla skłoniło nas do zastanowienia się, jak sprawujemy własne przywództwo w rodzinie, pracy czy wspólnocie. Nie szukajmy tego, by nam służono; odważmy się, jak święty Olaf, zużywać swoje życie dla sprawiedliwości i braterskiej miłości.